

## Piotr Sielamowicz laureatem międzynarodowego konkursu literackiego

Piotr Sielamowicz – uczeń klasy IIIA gimnazjum w roku szkolnym 2017/2018 – został laureatem XXXIV Międzynarodowego Konkursu Literackiej Twórczości Dzieci i Młodzieży im. Wandy Chotomskiej w kategorii: uczniowie klas II i III gimnazjum.

Piotrek napisał pięć wierszy, które zostały docenione przez komisję konkursową. Poniżej prezentujemy trzy nagrodzone utwory. Natomiast Piotrkowi życzymy dalszych sukcesów, ponieważ jest bardzo twórczą, pracowitą osobą: podczas wakacji kolejne prace zostały zgłoszone w trzech różnych konkursach literackich. Powodzenia!

Piotr Sielamowicz

### **W moim sercu czas płynie inaczej**

wiosną na drzewach

wiśni

rodzą się kwiaty

pachną miłością i ciepłem

i ptaki przylatujące

wąchają tę miłość

nucą trele

w lecie kwiaty zakładają płaszcze

tak czerwone jak usta

i szpaki zazdrosne

bezlitośnie rozrywają ich tkanki

bryzga sok

jesień zabiera życie z liści

i płaszcze czerwone gdzieś znikły

korzenie

zaczynają pleść kokony

a i ptaki już nie są ciepłe

zimną drzewa wiśni płaczą  
ich łzy zamierają nieruchomo  
zimno śniegu przykrywa czule  
kołdrą  
pora spać  
w moim sercu wieczna wiosna

\*\*\*

w moim sercu  
jest tylko pokój  
który urządziłaś

te ściany  
martwe krzesła  
zakurzony parapet

ćma  
lata jak głupia  
wokół lampionu

to z nią  
rozmawiam w nocy  
kiedy nie mogę zasnąć  
udając że to ty

**\*\*\* [Chciałbym być podłogą]**

Chciałbym być podłogą.

Podłoga nie musi myśleć,

Jeść, martwić się, spać.

Po podłodze często stąpają ludzie.

Budnymi butami robią wgniecenia.

Nie chciałbym być podłogą.

Chciałbym być kubkiem.

Kubek czuje ciepło przyjemne dłoni,

Które go otulają, i może dotknąć ust,

Które z niego piją.

Ale kubki czasem upadają.

Rozsypują się po posadzce.

A ludzie krzyczą na nie, kiedy odkurzają

I przeklinają, kiedy się zranią ich częściami.

Nie chciałbym być kubkiem.

Chciałbym być ptakiem.

Ćwierkać psalmy niesione przez wiatr

I kręcić się na karuzeli w chmurach.

Jednak kiedy przyjdzie mróz,

Ptakowi może być zimno.

I umrzeć może.

Nie chciałbym być ptakiem.

Chciałbym być nicością.

Nicości nic nie zagraża.

Nie grozi jej nic, nikt.

Wszystko daje żyć nicości.

Chciałbym być nicością.